

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 5 listopada 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 263 (4165) /Wyd. A

Nakład 84.813

W Rafinerii Nafy w Jedliczu zespół racjonalizatorów pod kierunkiem mgr inż. Władysława Setkowicza skonstruował oryginalne urządzenie do produkcji białych olejów metodą selektywnej rafinacji acetobenzenem. Rafinacja oparta będzie na oryginalnej technologii opracowanej przez zespół racjonalizatorów jedlickiej rafinerii. Nowa technologia oraz skonstruowana na miejscu aparatura pozwolą na uzyskanie większej ilości i wyższej jakości białych olejów, używanych w przemyśle farmaceutycznym, kosmetycznym itp.

Uruchomienie przez Rafinerię w Jedliczu produkcji olejów białych na skalę przemysłową (co nastąpi w roku 1963), pozwoli na całkowite pokrycie zapotrzebowania krajowego w tej dziedzinie.

## Władysław Gomułka przebywał w Moskwie

MOSKWA

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Władysław Gomułka, spotkał się 4 bm. w Komitecie Centralnym KPZR z Nikitą Chruszczowem, Leonidem Breżniewem, Frołem Kozłowym i Aleksiejem Kosyginem. W czasie spotkania dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat aktualnych zagadnień, będących przedmiotem zainteresowania obu stron. Spotkanie upłynęło w duchu szczerzej przyjaźni i w atmosferze serdeczności. Stwierdzono całkowitą jedność poglądów na wszystkie omawiane problemy.

## Perspektywy porozumienia w sprawie Kuby przedstawiają się pomyślnie

NOWY JORK

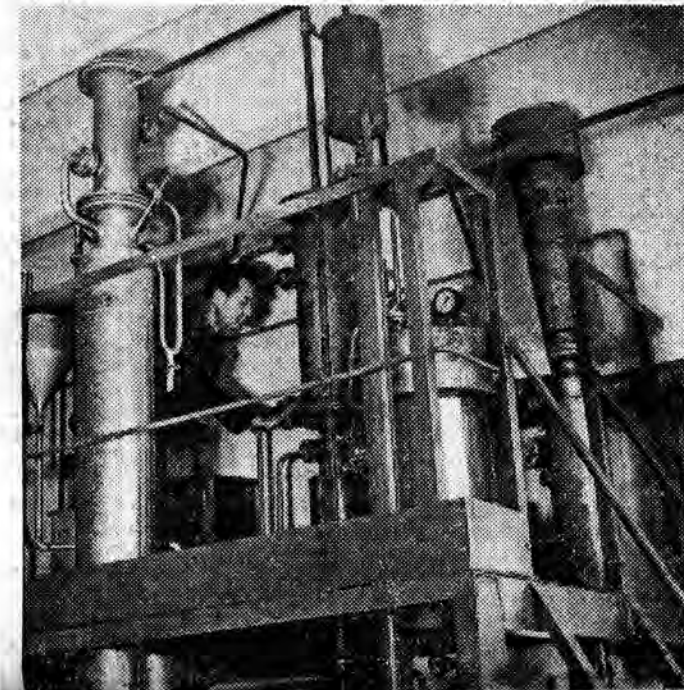
P. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thant przekazał prasie następujące oficjalne oświadczenie:

„Perspektywy rozwiązania kryzysu kubańskiego przedstawiają się pomyślnie dla wszystkich zainteresowanych stron. Nie można jednak jeszcze określić, jak szybko osiągnięte zostanie ostateczne porozumienie”.

te p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thantowi i odbyliśmy z nim rozmowę. Dotyczyła ona problemów uregulowania sytuacji w strefie Morza Karaibskiego w interesach umocnienia pokoju i bezpieczeństwa krajów tej strefy.

Zgodziliśmy się z panem U Thantem, że spotkanie było pożyteczne.

Podczas obiadu z udziałem J. Cloy'a i Stevensona dokonano (ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: inż. Tadeusz Szurek przy aparaturze do selektywnej rafinacji olejów białych. CAF — fot. Kwiatkowski

## Społeczeństwo kolbuszowskie uczciło pamięć poległych żołnierzy radzieckich

Podniosła uroczystość odbyła się w dniu wczorajszym w Majdanie Królewskim (pow. Kolbuszowa). Zgromadziła ona miejscowe społeczeństwo, młodzież. Przybyli na nią przedstawiciele władz powiatowych, organizacji społecznych, Wojska Polskiego. Ważną uroczystości podkreślała obecność członka KC, I sekretarza KW PZPR tow. Władysława Kruczka oraz konsula radzieckiego w Krakowie tow. Władimira Wołkowa, przybyłych tu na uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci wymordowanych jeńców wojennych Armii Radzieckiej przez faszystów hitlerowskich w latach 1941 — 1943.

Pomnik ten ufundowało w dowód wdzięczności społeczeństwo powiatu kolbuszowskiego.

Przy pomniku zaciągnięto wartę honorową. Po odegraniu hymnu radzieckiego i polskiego, głos zabrał I sekretarz KP PZPR w Kolbuszowej tow. Tadeusz Buczyński, który przywitał wszystkich przybyłych oraz we wstępnym przemówieniu przedstawił cel i charakter uroczystości. Następnie zabrał głos I sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek, który m. in. powiedział: „...czymy dziś pamięć bohaterów, żołnierzy zamordowanych, czcimy i tych, którzy razem z naszym narodem przeżyli straszne gehenny i tych, którzy później padli w walce partyzanckiej i frontowej. W każdym powlecie są mogiły radzieckich żołnierzy. To oni wyzwolali nasz kraj. Nie możemy o tym tylko dla wspomnień. Chodzi o wyciągnięcie wniosków z tej strasznej lekcji historii, aby nigdy czegoś podobnego świat już nie przeżywał”.

Zebrani na uroczystości serdecznie przyjęli również przemówienie, które wygłosił tow. Władimir Wołkow, po czym tow. Władysław Kruczek dokonał odsłonięcia pomnika, przed którym złożono wieńce i wiązanki kwiatów. Kwiaty złożono również na cmentarzu żołnierzy radzieckich.

Bardzo wymownie brzmi napis wyryty na pomniku: „Nigdy nie zapomnieliśmy barbarzyństwa faszystów niemieckich, którzy w latach

1941 — 1942 w obozie na terenie Majdanu głodową śmiercią pozbawili życia 10 tysięcy jeńców radzieckich”.

Tym większą siłą i głębszym przekonaniem tchnie rezolucja, podjęta na zakończenie tej podniosłej uroczystości. W rezolucji czytamy m. in.: „Nigdy więcej wojny, obozów śmierci, bezprawia, poniżania godności człowieka. Nigdy więcej faszystów. Popieramy politykę całego obozu socjalistycznego, zmierzającego do całkowitego i powszechnego zbrojenia, żądamy całkowitego przerwania doświadczeń z bronią jądrową”.

Zgromadzeni na uroczystości w Majdanie Królewskim z okazji 45. rocznicy Rewolucji Październikowej przekazali również na ręce konsula tow. Wł. Wołkowa serdeczne pozdrowienia dla narodów radzieckich, budujących komunizm.

## Todor Żiwkow opuścił Moskwę

MOSKWA

Nikita Chruszczow i Michail Susłow spotkali się w sobotę w Moskwie z pierwszym sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Todore Żiwkowem, który przybył do stolicy ZSRR w piątek, a 3 bm. opuścił ją udając się w drogę powrotną do Sofii.

## Lot „Marsa 1“ największą próbą łączności kosmicznej

MOSKWA

Prasa radziecka informuje, że 2 listopada o godzinie 6,33 czasu moskiewskiego kolejny raz nawiązano łączność ze stacją międzyplanetarną — „Mars-1”. Ze stacji otrzymało dane o normalnym funkcjonowaniu wszystkich jej urządzeń oraz przeprowadzono pomiary elementów trajektorii, po której odbywa lot.

Następny komunikat o rejście stacji międzyplanetarnej nadano wieczorem 4 listopada.

W prasie publikowane są artykuły uczonych radzieckich, mówiące o znaczeniu wystrzelenia automatycznej stacji międzyplanetarnej „Mars-1”. A. Sztternfeld, laureat międzynarodowej nagrody astronautycznej pisze w „Sowietskoj Rosii”, że jego zdaniem, lot „Marsa-1” przyniesie ogromny materiał naukowy i wiele interesujących informacji o przyrodzie Marsa. Autor podkreśla, że udany start rakiety, niosącej na pokładzie automatyczną stację, świadczy o wysokim stopniu rozwoju radzieckiej nauki i techniki.

Jednym z niezwykle trudnych problemów, które nale-

Zdaniem sekretarza generalnego, Rada Bezpieczeństwa powinna zebrać się ponownie w celu przedyskutowania sytuacji wówczas, gdy powstanie racjonalna podstawa do bezpośredniego porozumienia zainteresowanych stron.

U Thant stwierdza w swym oświadczeniu, iż jak się wydaje, istnieją pewne różnice poglądów co do roli, jaką ma odegrać w rozwiązaniu kryzysu Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Chodzi mianowicie o rozstrzygnięcie, czy organizacja ta wykorzystana zostanie do inspekcji statków udających się na Kubę, czy też do czuwania nad czynnościami przy remontowaniu broni radzieckiej na Kubie.

Jak dotychczas, stwierdza się w oświadczeniu, rozważano możliwość wykorzystania usług Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w zakresie inspekcji statków.

NOWY JORK — HAWANA

W piątek w późnych godzinach wieczornych na lotnisku hawańskim wylądował samolot „IL-18”, którym przybył z oficjalną wizytą pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, członek Prezydium KC KPZR, A. Mikołaj, w celu dokonania wymiany poglądów z premierem rewolucyjnego rządu Kuby, Fidelem Castro i innymi przywódcami kubańskimi na temat sytuacji międzynarodowej.

Rozmowy między wicepremierem Mikołajem, a przywódcami kubańskimi rozpoczęły się 3 bm.

Przed opuszczeniem Nowego Jorku, Mikołaj złożył następujące oświadczenie:

— Zaraz po przybyciu do Nowego Jorku złożyliśmy wizy-

żać rozwiązać, aby zapewnić powodzenie nowego radzieckiego przedsięwzięcia kosmicznego — wysłania „Marsa-1” w kierunku „czerwonej planety” było wyposażenie statku kosmicznego w aparaturę odbiorczo-nadawczą umożliwiającą utrzymanie łączności aż do chwili osiągnięcia przezeń celu podróży. Wybitny radziecki specjalista w dziedzinie radioelektroniki, Włodzimierz Siforow, nazwał w związku z tym lot „Marsa-1” „największą próbą łączności kosmicznej, jaką dotychczas podejmowano”. Aparaturę (ciąg dalszy na str. 2)

## 6,5 mln zł wynosi wartość zobowiązań załogi Huty Stalowa Wola

Dla uczczenia 45. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i zbliżającego się V Kongresu Związków Zawodowych załoga Huty Stalowa Wola podjęła wiele zobowiązań produkcyjnych. Do czynu produkcyjnego sta-

nęło wielu pracowników we wszystkich wydziałach i oddziałach produkcyjnych oraz pomocniczych. Według obliczeń, wartość dodatkowej produkcji wynosi 6,5 mln zł. Realizacja tych zobowiązań jest kontynuacją podjętych poprzednio długofalowych, dla uczczenia Święta Odrodzenia, których wartość wynosiła 28 mln zł, z czego do chwili obecnej zrealizowano już zadania przy noszące 26 mln zł.

Należy zaznaczyć, iż oprócz zobowiązań produkcyjno-ekonomicznych, załoga postanowiła wykonać wiele dodatkowych prac, związanych z uporządkowaniem hal produkcyjnych, zapewnieniem bezpieczeństwa pracy na każdym stanowisku oraz usunięciem wszelkich usterek i przeszkód w produkcji. Realizacja tychże postanowień ma na celu zapewnienie lepszych warunków pracy załodze. Jednocześnie załoga Huty Stalowa Wola zwróciła się z apelem do załóg poszczególnych zakładów przemysłowych w naszym województwie o podejmowanie podobnych zobowiązań. (js)

## Nowy teleskop obraz Słońca dwukrotnie większy

WASZYNGTON

Na szczycie Kitt Peak, w pobliżu miasta Tucson w stanie Arizona, oddano w sobotę do użytku największy na świecie teleskop słoneczny. Budowa jego trwała dwa lata i kosztowała 4 miliony dolarów. Obraz Słońca, uzyskiwany przez nowy teleskop, ma prawie dwukrotnie większe rozmiary niż na wszystkich dotychczasowych instrumentach astronomicznych.

## W Karkonoszach zima

WROCŁAW

W Karkonoszach zawitała już zima. W całej kotlinie jeleniogórskiej spadł śnieg. W wyższych partiach gór spadło nawet — m. in. na Śnieżce i w Białym Jarze — ponad 20 cm śniegu. Opady zanotowano także w Karpaczu, a nawet w Jeleniej Górze.

## CIEKAWOSTKI

NIECODZIENNE ZAMÓWIENIE JEAN MARAIS

Znany aktor francuski, Jean Marais zamówił w jednym z domów mody 11 par pantofli o barwach od „butelkowej zieleni” do „granatu nocy”. Każda z par dostosowana ma być do odpo-

DNIA

wiedniego ubrania. Koszt tego pomysłu, który niejedną elegancję może przywrócić o zaszłości, nie jest wymieniony, ale łatwy do wyobrażenia.

I WIELCY NIE LUBIA ODPISYWAĆ

Maniak korespondencyjny, Amerykanin George Hamilton, wysłał w ciągu 3 lat ponad 400 listów do wszystkich prezydentów świata, udzielając im swych rad i wskazówek. Dotychczas nie otrzymał ani jednej odpowiedzi.

## Rozpoczęcie Dni Filmu Radzieckiego

W ubiegłą sobotę w kinie „Zorza” w Rzeszowie odbyło się uroczyste rozpoczęcie Dni Filmu Radzieckiego.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR poseł Jan Mirek. Następnie wyświetlono film „Dziwiegł dził jednego roku”, który został bardzo przychylnie przyjęty przez liczną zebraną publiczność.

## Dalsze wyniki zbiórki na SFOS

Jak wynika z informacji Rady Głównej Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy, w roku bieżącym zebrano już do końca września ponad 368 mln zł. Jest to rekordowa suma. Oblicza się, iż do dnia 31 grudnia br. wpłaty na SFOS przekroczą pół miliarda złotych.

W uzyskaniu tak dobrych wyników zbiórki nie miały wkład wniosło i społeczeństwo województwa rzeszowskiego. Jak się okazuje, w okresie od stycznia do 30 września br. nastąpił wzrost wpłat o 17,6 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Do tego sukcesu przyczynił się także ofiarni działacze SFOS, którzy nie szczędzili wysiłku w przeprowadzeniu akcji zbiórkowej. (js)



Wył baryczny znad Europy wschodniej obejmuje swym wpływem prawie całą Europę. Jedynie zachodnia część kontynentu jest w zasięgu niżu islandzkiego.

Prognoza pogody: Po rannych mgłach i zamgleniach w ciągu dnia na ogół pogodnie. Wieczorem wzrost zachmurzenia. Temperatura dniami do 16 st. C nocą około 4 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie.

## Pomyłka mafii?

RYM

W miejscowości Nuoro na Sardynii odbył się w piątek pogrzeb dwójki turystów angielskich, którzy zostali zamordowani w tajemniczych okolicznościach 28 ub. miesiąca.

Jest to pierwszy wypadek zamordowania cudzoziemców na Sardynii, gdzie członkowie nielegalnych band przestępców ścisła zasad swego „kodeksu honorowego” i zabicie cudzoziemca uważają za ciężkie wykroczenie

przeciw legendarnej gościnności sardyńskiej.

Znaleziona przy zamordowanych znaczna suma pieniędzy oraz przedmioty wartościowe pozwalają przypuszczać, że turyści, małżonkowie Edmund i Vera Townley padli ofiarą „pomyłki” bandytów, którzy wzięli ich za inne osoby. Samochód, którym jechali Angliey, był wynajęty w Sassari i miał miejscowe znaki rejestracyjne. Fakt ten — jak przypuszcza policja — mógł zmieścić przestępców.



# Perspektywy porozumienia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

**W ALGERIE** podano oficjalnie do wiadomości, że premier Ben Bella uda się z wizytą do Czechosłowacji, a przebywająca z wizytą w Algierii chińska delegacja rządowa przekazała oświadczenie do siołecznika w Chinach.

**DZIA 4 BM.** po ciężkiej chorobie zmarła w Moskwie w wieku lat 65 Aszchen Mikołaj (Tumanian) małżonka pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i członka Prezydium KC KPZR Anastasa Mikołajana, członek Partii Komunistycznej od czerwca 1917 roku.

**W DNIU 1 listopada** ruszyła w Związku Radzieckim pierwsza cukrownia dostarczająca przez przemysł polski — cukrownia wybudowana została w Zoloczowie (okręg lwowski).

**PROKURATURA** federalna w Karlsruhe potwierdziła w sobotę, że poprzedniego dnia został aresztowany oficer Bundeswehry w randze pułkownika pod zarzutem zdrady stanu. Aresztowanie to ma związek z akcją policyjną przeciwko tygodnikowi „Spiegel”.

**PRZEWODNICZĄCY** Biura Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii Stefan Voitec przyjął 3 bm. delegację Rady Najwyższej ZSRR, której przewodniczy członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR G. G. Abramow.

**ZASTĘPCA** przywódcy wieloletniej demokratycznej w Senacie i przewodniczący senackiej komisji rozbrojenia, Hubert Humphrey wezwał Stany Zjednoczone do aktywnego poparcia propozycji Brazylii w sprawie regionalnego porozumienia na temat kontroli zbrojeń i utworzenia strefy bezatomowej w Ameryce Łacińskiej.

**PRZES** Rady Ministrów powołał na stanowiska podsekretarzy stanu: mgr inż. Zdzisława Nowakowskiego w Ministerstwie Przemysłu Ciepłego, inż. Walentego Szablewskiego w Ministerstwie Komunikacji.

naliśmy wymiany poglądów na temat, jak najszybciej i najlepiej zrealizować propozycje zawarte w listach Chruszczowa i prezydenta Kennedy'ego dotyczące likwidacji niebezpiecznego stanu rzeczy i unormowania sytuacji w strefie Morza Karaibskiego, a także na temat propozycji premiera Castro, zawartych w 5 znanych punktach.

Propozycje rewolucyjnego rządu Kuby, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa Kuby, Związek Radziecki uważa za sprawiedliwe i popiera je.

Następnie wicepremier Mikołaj oświadczył, że z zadowoleniem udaje się na Kubę, gdzie przebywał już w lutym 1960 r. i gdzie naocześnie przekonał się o ogromnym entuzjazmie i żwawości wszystkich ludzi pracy Republiki Kubańskiej.

Słyszałem, że w prasie amerykańskiej i radio snują różne domysły, nie mające żadnej podstawy, o celu mojej podróży na Kubę. Udaję się do Hawany dla dokonania przyjacielskiej wymiany poglądów z naszym bliskim przyjacielem, premierem Fidellem Castro na temat sytuacji międzynarodowej — oświadczył Mikołaj.

Będąc w Hawanie spotkałem się ze znakomitym pisarzem amerykańskim o światowej sławie, obecnie nie żyjącym już Ernestem Hemingwayem, którego książki cieszą się olbrzymią popularnością również w ZSRR. To był wielki Amerykanin i on to właśnie powiedział o Kubie: „Jedno mogę stwierdzić z całym przekonaniem — w wyniku rewolucji po raz pierwszy Kuba otrzymała uczciwy rząd”.

Rewolucyjny rząd Kuby cieszy się pełnym zaufaniem swego narodu. Rząd ten ni-

komu nie zagraża, prowadzi naród do postępu i szczęśliwej przyszłości, buduje socjalizm — ustrój społeczny, który wybrał naród Kuby i który uważa za najlepszy dla siebie.

Żywiły uczucia szczerej przyjaźni i głębokiego szacunku dla narodu kubańskiego, jego rządu, premiera Fidela Castro i okazujemy Kubie wszechstronne poparcie i pomoc — oświadczył na zakończenie wicepremier Mikołaj.

Rzecznik Sekretariatu ONZ oświadczył, że p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thant, odbył w piątek rozmowy z przedstawicielami wielu państw i poinformował ich, że za 10 dni pociski rakietowe i wyrzutnie na Kubie będą zdemontowane, przewiezione do portów, a następnie załadowane na statki radzieckie.

## ROZMOWA WINIEWICZ — U THANT

**NOWY JORK**

2 bm. przewodniczący delegacji polskiej na XVII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, odbył dłuższą rozmowę z p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thantem. Omawiano zagadnienia związane z kryzysem kubańskim.



Do Nowego Jorku przybył i zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR WASYLI KUZNIECOW, który bierze udział w rozmowach na temat rozwiązania kryzysu kubańskiego. Minister KUZNIECOW odbył już wiele rozmów z p. o. sekretarza generalnego ONZ U THANTEM oraz z wybitnymi politykami w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Na zdjęciu: wiceminister KUZNIECOW w towarzystwie p. o. sekretarza generalnego ONZ U THANTA i stałego przedstawiciela ZSRR w ONZ WALERIANA ZORINA w gmachu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

## Sily interwentow stracily w Jemenie 3 tys. ludzi

KAIR

Rozgłoszenia radiowa w Saanie nadała oświadczenie wicepremiera dr Abdela Baidani głoszące, że sily interwencyjne z Arabii Saudyjskiej i Jordanii wspierane przez oddziały kontrrewolucjonistów jemeńskich straciły podczas ataku na miejscowość Harad około 3 tysięcy żołnierzy i oficerów.

Dr Baidani poinformował, że oddziały najeźdźców liczyły 5 tys. ludzi. „Wiedzieliśmy o tym ataku i przygotowaliśmy nasze sily do odparcia go” — powiedział Baidani. W walce przeciwko interwencji po stronie wojsk republikańskich wzięły również udział jednostki wojsk egipskich. Duże straty ponieśli agresorzy wskutek wybuchów min. Niedobitki najeźdźców zostały zaatakowane przez samoloty, które niszczyły agresorów zrzucając bomby oraz wyrzucając rakiety.

Wicepremier Baidani oświadczył również, iż jemeńskim siłom uderzeniowym wydano rozkazy, by skierowały się w stronę północnej części kraju, a flocie jemeńskiej w porcie Hodejda wydano zarządzenie, by odpłynęła do północnej strefy wybrzeża.

Premier i prezydent Jemenu, Sallal przemawiając na wiecu ludności w drugiej stolicy Jemenu, Talz, stwierdził, że następną walka „nie będzie się toczyć na granicach lub na terytorium Jemenu lecz w Rijadzie (Arabia Saudyjska)”.

Rozgłoszenia radiowa w Kairze powołując się na doniesienia z Sany podała, że jemeńskie wojska republikańskie gotowe są do wkroczenia na terytorium Arabii Saudyjskiej po otrzymaniu rozkazu od naczelnego dowództwa sił rewolucyjnych.

## Lot „Marsa 1” — największą próbą

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tura radioelektroniczna umieszczona na pokładzie statku kosmicznego umożliwiła w zasadzie utrzymanie łączności na odległość przynajmniej 100 milionów km.

Dzięki rozwiązaniu problemu łączności Ziemia — „Mars-1” nauka uzyskała nowe cenne informacje o właściwościach przestrzeni kosmicznej między orbitami Ziemi i Marsa. Według oświadczenia znanego astronomom radzieckim, W. Szaronowa, należy się spodziewać uzyskania ze statku kosmicznego zdjęć Marsa oraz innych informacji, które przyczynią się do wyjaśnienia pochodzenia i charakteru gór i tzw. kanałów oraz składu atmosfery Marsa.

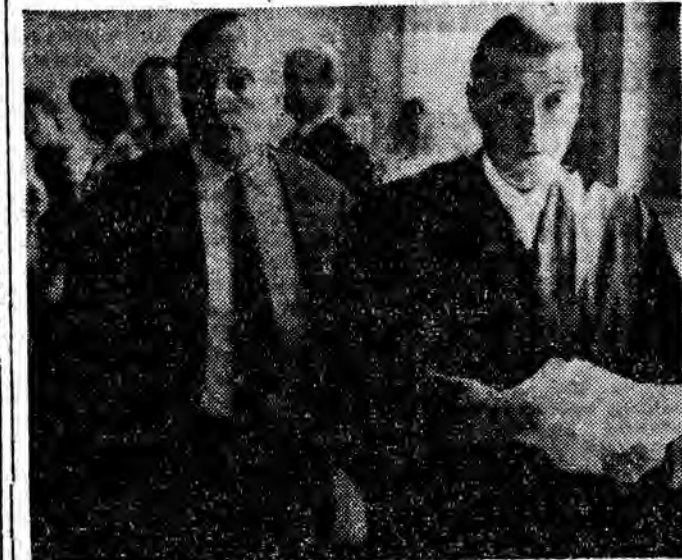
Profesor Szaronow sądzi także, iż można będzie uzyskać ważne dane o charakterze pokrywy gruntowej planety w miejscach widzianych z Ziemi jako pustynie o czer-

wonawym zabarwieniu oraz w strefach oznaczających się ciemną barwą i zwanych morzami Marsa.

Nauka podejmie próbę wyjaśnienia jeszcze jednego istotnego problemu, a mianowicie odpowiedzi na pytanie, czy uzasadnione są przypuszczenia, według których ciemne strefy na Marsie pokryte są roślinnością rozkwitającą na wiosnę i więdnącą na jesieni.

Należy podkreślić — dodał Szaronow — iż możliwości obserwacji Marsa z Ziemi za pomocą teleskopów zostały już wyczerpane.

Koledze Władysławowi Kępcowi z powodu śmierci Ojca — wyraz szczerego współczucia skłaniają pracownicy Wydawnictwa „Nowiny Rzeszowskie”



Skandal ze „SPIEGEL” w Niemieckiej Republice Federalnej zaciąga coraz szersze kregi, wywołując oburzenie opinii publicznej nie tylko w Niemczech zachodnich. W NRF odbywają się liczne demonstracje solidarności z odważnymi współpracownikami popularnego tygodnika.

Na zdjęciu: aresztowany wydawca „SPIEGLA” RUDOLF AUGSTEIN (z lewej) ze swoim bratem adwokatem dr JOZEFEM AUGSTEINEM, który będzie go bronił podczas rozprawy.

## W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni

W ubiegłą sobotę w Zarządzie Wojewódzkim TPPR w Rzeszowie odbyło się posiedzenie komisji młodzieżowo-akademickiej z udziałem przedstawicieli młodzieży wyższych uczelni. Omówiono m. in. przebieg Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni, w której według niepełnych meldunków wzięło udział około 1200 szkół. Najlepiej spisała się młodzież ze szkół podstawowych w Gawrzyłowej, Paszcznie, Borowej oraz ze szkół nr 1, 2 i 3 w Dębicy.

W ramach obchodu Młodzieżowego Roku Przyjaźni (trwa

od IX 1962 r.) zorganizowane będą na terenie kraju i województwa liczne imprezy artystyczne, konkursy, spotkania i obozy. M. in. ogólnopolski konkurs modelarzy latających rakiet i sputników, konkurs na najlepsze wykonanie piosenki radzieckiej przez młodzież szkół podstawowych oraz Międzynarodowy Młodzieżowy Obóz Przyjaźni w Szymbarku, w powiecie gorlickim. Planuje się również zorganizowanie w Rzeszowie Klubu Absolwentów, którzy ukończyli wyższe uczelnie w Związku Radzieckim.

Następnie członkowie komisji młodzieżowo-akademickiej wzięli udział w uroczystości wręczenia nagród laureatom konkursu zorganizowanego z okazji piątej rocznicy wystrojenia pierwszego sputnika w ZSRR. Pierwszą nagrodę — ze garem na rękę otrzymała Halina Tokarska ze Stróżówki (pow. Gorlice), drugą — aparat malobrazkowy „Alfa” — Krystyna Trzebiak ze szkoły podstawowej nr 15 w Rzeszowie, a trzecią — teczkę skórzaną na Elżbieta Baran ze szkoły podstawowej w Łańcucie.

Przypominamy również, że tygodnik „Przyjaźni” ogłosił nowy konkurs z okazji 45-lecia kinematografii radzieckiej.

(r.b.)

CENTRALNA AKADEMIA W 45. ROCZNICĘ WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ W POLSKIM RADIO I TELEWIZJI

## Przeciwno zdalnemu kierowaniu

ani agronom gromadzki nie wiedzieli, które z zadań planowych i w jakim stopniu zostały do tego czasu wykonane, bądź to w zakresie nasiennictwa, walki z chwastami i szkodnikami roślin czy też konserwacji urządzeń melioracyjnych. Nie dziwnym skorem tym tak bardzo żywotnym problemom nie poświęcono specjalnej sesji GRN. Radni — gospodarze terenu, zrezygnowali ze swych uprawnień kontrolnych — a co gorsza, nie wykazali nawet elementarnej troski o losy dokumentu, nad którym sami radzili i głosowali.

Wspominaliśmy o sesji poświęconej specjalnie ocenie przebiegu wykonania planów rozwoju rolnictwa. Takie sesje można policzyć do słowno na palcach. Gorzej, bo wiele GRN odbywa i inne sesje bardzo nieregularnie, łamiąc obowiązujące przepisy. Najgorzej sytuacja pod tym względem przedstawia się w powiatach: Przeworsk, Brzozów, Tarnobrzeg, Leżajsk. Na skandal zakrawa to, że np. w gromadzie Rozbórz i Bóbrka (pow. Przeworsk) w całym pierwszym półroczu odbyto tylko po jed-

nej sesji GRN, a w Gniewolinie Łańcuckiej — dwie. Na szczęście są to wypadki rzadkie, nad którymi jednak nie można przejść obojętnie, jeżeli chcemy uczynić z gromadzkich rad narodowych — organa rzeczywistych kierujących rozwojem podległego im terenu, a zwłaszcza produkcji rolnej.

Dobrze, że duch decentralizacji towarzyszyć będzie zbliżającym się sesjom budżetowym GRN, które wraz z nowymi uprawnieniami otrzymają też dodatkowe środki finansowe. Bo rzecz ciekawa, decentralizacja dotychczas miała najlepszy przebieg w rezerwie oświaty. Najbardziej w rolnictwie, które z tej racji było wciąż „zdalnie kierowane”. W najbliższym czasie GRN otrzymają pewne środki na ochronę roślin, popieranie produkcji roślinnej, zwiększenie, na konserwację mniejszych urządzeń melioracyjnych, upowszechnianie wiedzy rolniczej, w tym środki na różne konkursy rolno-hodowlane.

Nowe uprawnienia, nowe środki wymagać będą większej operatywności ze strony prezydentów gromadzkich rad narodowych i bardziej harmonijnej niż dotychczas pracy. A tymczasem realizacja bodaj planu nasiennego — węzłowego ognia w staraniach mających na celu zwiększenie produkcji rolnej budzi sporo zastrzeżeń i głęboki niepokój o dalsze sprawy takie, jak: zmiana struktury zasiewów, zwiększenie upra-

wy areału pszenicy, warzyw, roślin przemysłowych, nie mówiąc już o przygotowaniu odpowiedniej do dalszego rozwoju bazy paszowej. A w tych wszystkich sprawach pierwsze i decydujące słowo mają gromadzkie rady narodowe, które wcielają będą w życie nakreślone plany. W krótkim artykule nie sposób nawet wymienić wszystkich poczynań składających się na wszechstronny rozwój wsi rzeszowskiej. Są one powszechnie znane i nie chodzi tu o ich wylizanie, lecz realizację.

Wiele z tych zadań znajduje miejsce w planach i budżecie na rok 1963. Sesje budżetowe gromadzkich rad narodowych odbywać się będą w bieżącym miesiącu. Poważną pomocą w ich opracowaniu stać się mogą właśnie wieloletnie plany rozwoju rolnictwa już uprzednio opracowane i uchwalone. Są one doskonałym kościem, wokół którego skoncentrować należy główny kierunek działania gromadzkich rad narodowych.

Zdecydowanym krokiem w zerwaniu z metodą „zdalnego kierowania” rozwojem produkcji rolnej, jak też całości kształtu życia na wsi stała się niedawna ogólnokrajowa narada przewodniczących gromadzkich rad narodowych, która odbyła się w Warszawie. Najpilniejsze zadania stojące przed wsią rzeszowską zostaną omówione na wojewódzkiej naradzie przewodniczących gromadzkich rad narodowych, która rozpoczyna się w dniu dzisiejszym w Rzeszowie. Poza wymienione już problemy — o których poinformował nas sekretarz Prez. WRN tow. Franciszek Kiełbicki — poruszone będą inne istotne problemy, mające duży wpływ na dalsze usamodzielnienie gromadzkich rad narodowych. E. J.-C.

# Już spakowany mistrz Polski uniknął porażki z rąk beniaminka



Reprezentacyjny bramkarz Polski Edward Szymkowiak musiał w dniu wczorajszym dwukrotnie skapitulować przed strzałami beniaminka ekstraklasy — drużyny Stali z Rzeszowa. Ten z nr 4 to Wiesiołek, który asekuruje Szymkowiaka.

## Polonia - Stal 2:2 (1:1)

1 min. Pogrzeba 1:0  
30 min. Powiat 1:1  
61 min. Pogrzeba 2:1  
81 min. Janiak 2:2

**POŁONIA:** Szymkowiak, Dymarczyk, Pierzyna, Wiesiołek, Marka, Grzegorzczak, Lukaszczuk (Banaś), Pogrzeba, Kempny, Libarda, Jóźwiak.

**STAL:** Majcher, Gnida, Szalacha, Skiba, Janiak, Winiarski, Matysiak, Kohut, Powiat, Krupa, Stawara.

Sędziował p. Sekula z Olstyna. W sercach sympatyków Stali utlił się jakiś miserny piorynek na korzyść dla beniaminka wynik z mistrzem Polski Polonia Bytom. Rachuby opierano na dwóch okolicznościach: mistrz Polski znajdował się w okresie pakowania walizek przed podróżą nad Bosphor i spotkanie ze Stalą mógł traktować ulgowo; a po drugie gra Polonii Bytom — techniczna, czysta, miękka, odpowiada jak najbardziej jedenastce trenera Wiśniewskiego. I rzeczywiście! Te okoliczności zaważyły sporo na wczorajszym sensacyjnym tak w przebiegu, jak i w końcowym rezultacie, meczu. Trzeba tylko jeszcze dodać do tego „małą poprawkę” — a właściwie poprawkę zasadniczą: dobra, dojrzała, zaczęta gra wszystkich bez wyjątku zawodników Stali. I w tym kryje się największa tajemnica powodzenia beniaminka, tajemnica tej sensacji, która na powrót dodała otuchy i wiary we własne możliwości.

Goście stanęli wczoraj właściwie przed potrojnym zadaniem. Dno trudności nastąpiło już w niecałe półtorę minuty, tuż po rozpoczęciu spotkania.

## Przed mistrzostwami świata w hokeju na lodzie

Jak podaje komitet organizacyjny mistrzostw świata i Europy w hokeju na lodzie na r. 1963, do turnieju zgłosiło się 18 reprezentacji. Są to: Belgia, Bułgaria, CSRS, Dania, Finlandia, Francja, Kanada, Norwegia, NRD, NRF, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, USA, W. Brytania, Włochy i ZSRR. Ostateczny termin zgłoszeń upływa 20 grudnia br. Mistrzostwa odbędą się w Szwecji 7—17 marca przyszłego roku.

## Zużel

## Krosno - Stal Rzeszów 4:3:7

W towarzyskim spotkaniu Krosno odniosło sensacyjne zwycięstwo nad zespołem wicemistrza Polski Stalą z Rzeszowa. Co prawda stalowcy startowali bez chorego jeszcze Kapala, ale to w żadnym wypadku nie powinno usprawiedliwiać ich przegranej. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Gąsior 11, Waliszko, Winch i Jakubowski po 7, Janusz Owoc 6, Pólichopek 2 i Chap 1, dla Stali: Malinowski 14, Kępa 12, Stawcecki 5, Batko 4, Depa i Lalicki po 1. Fr.

Pierwszy atak Polonii — dwa podania, centra Kempnego z prawej flanki i Pogrzeba główką skierował piłkę do siatki obok Majchra. Kto przed tym wydarzeniem liczył na dobry obrót sprawy dla rzeszowian, ten szybko wycofał się z optymistycznych pozycji. Będzie pogrom! Nieuchronnie! Ale oto nierozgrzana dotąd Stal, zaczęła powoli rozkręcać się. Obroncy likwidują z powodzeniem zakusy Jóźwiaka i Li-

berdy, Winiarski, Janiak i cętnięty Kohut, często wypuszczają w bój skrzydłowych gości, w środki rozrabia po swoim Powiat. Zmiana co do możliwości Stali nasunęła się automatycznie. Stal gra, nawet przeważa. Mała sensacja! No, ale chyba straty nie odrobi. Tym bardziej że napastnicy mało strzelają. W polu — owszem, pięknie grają, piłka „lata” od nóżki do nóżki, pod bramką konieś z konceptem, gra toczy się wazzer boiska, jeszcze jedno podanie, jeszcze następne i strata piłki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Kilar nie skapitulował przed duetem Urbas - Michalski Unia Racibórz - Krosno 0:0



W meczu o mistrzostwo II ligi wicelider drużyna Krosna wywozila jeden cenny punkt z Raciborza. Do najlepszych zawodników należał bezspornie Kilar, który nie ugiął się przed tandemem — Urbas—Michalski.

**UNIA:** Wiesiołek, Fink, Kittel II, Kittel I, Klimaszka, Boczek, Michalski, Hajder (Urbas), Zaczynski, Zaczek, Lasar.

**KROSNO:** Kilar, Trzeciak, Sulik, Wnęk, Kloc, A. Matelewski, Przeworski, T. Matelewski, Zajdel, Skowronek, Nowosielski, (An. Matelewski).

Sędziował p. Panfil z Łodzi.

Drużyna Krosna spisała się w Raciborzu lepiej niż przed tygodniem mielecka Stal i po dobrej grze wywozila zasłużony remis. Podział punktów z drużyną Michalskiego i Urbasa uważać należy za zupełnie sprawiedliwy i odpowiadający przebiegowi wydarzeń na boisku. Aczkolwiek gospodarze posiadali optycznie przewagę mieli bezwzględnie więcej z gry, to jednak ataki krosnian były bardziej niebezpieczne, i w każdej chwili

(Ciąg dalszy na str. 2)

**TOTO-LOTEK**  
17, 31, 37, 46, 47, 49  
dod. 1

## E. Pohl zdyskwalifikowany do maja 1963 roku

Występ naszej piłkarskiej reprezentacji w Bratysławie zakłócił się praktycznymi reperkusjami dla dwóch czołowych polskich piłkarzy. Wydział Gier i Dyscypliny PZPN na ostatnim swym posiedzeniu rozpatrywał sprawę niesportowego zachowania się po meczu w Bratysławie Pohla z Górnika Zabrze oraz Brycherego z Legii Warszawa. Po zapoznaniu się z informacjami kierownictwa ekipy, WGID ukarał Pohla ostry miesięczną dyskwalifikacją z dołączeniem 2-miesięcznej przerwy zimowej w rozgrywkach. Kara ta zaczyna się 5 bm., a skończy do piero na początku maja 1963 r. Ponadto Pohl ma zakez wyjazd za granicę przez okres 6 miesięcy. Uzasadnieniem tak surowe kary dla reprezentanta Polski jest jego wysoce niesportowe zachowanie oraz brak subordynacji w stosunku do kierownictwa ekipy po meczu w Bratysławie 28. X.

Zawodnik warszawskiej Legii Brychery za swe niesportowe zachowanie ukarany został jednym miesięcznym dyskwalifikacją z zawieszeniem na pół roku. W związku z tymi karami warto jeszcze raz zwrócić uwagę, że z pracą wychowawczą w klubach nadal nie jest najlepiej. Przed miastem na posiedzeniu WGID PZPN w Warszawie byli obecni przedstawiciele Górnika Zabrze,

Nr 44 (279)  
Rzeszów, 5 listopada 1962 r.

**DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH**

## Niespodzianki na boiskach I ligi

## Rzeszowianie wywozają remis z Bytomią

Jedenasta kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi piłki nożnej upłynęła pod znakiem 3 niespodzianek. Pierwsza z nich to wynik remisowy uzyskany w meczu Polonia Bytom — Stal Rzeszów, druga — wysoka wygrana Arkonii w meczu z Ruchem, a trzecia to remisowy wynik spotkania gdańskiej Lechii z Legią Warszawa. Górnik Zabrze coraz wyraźniej odsuwa się od rywali i prowadzi już z przewagą 2

punktów przed Polonią Bytom i Zagłębiem Sosnowiec. Na czele tabeli strzelców nie zanotowano zmiany. Nadal prowadzą Gałęzka i Kielec — po 10 bramek, ale na drugą pozycję wysunął się utalentowany Pogrzeba, który uzyskał już 9 bramek. Dalsze miejsca zajmują Mustalik i Libarda — po 8 bramek oraz Pohl i Kosider — po 6.

## KOSZYKOWKA

### I LIGA

Legia W-wa — AZS Toruń 93:76 (38:31)  
Sparta Nowa Huta — AZS Gdańsk 93:48 (49:18)  
Wisła — Wybrzeże 81:62 (42:34)  
Gwardia Wrocław — LKS 93:76 (46:38)  
Śląsk Wrocław — AZS AWF W-wa 59:71 (33:40)  
Polonia W-wa — Lech Poznań 70:54 (29:24)  
Wisła — AZS Gdańsk 91:38 (48:18)  
Legia W-wa — Lech Poznań 83:75 (34:36)  
Polonia W-wa — AZS Toruń 78:65 (31:38)  
Śląsk — LKS 95:57 (44:31)  
Gwardia Wrocław — AZS AWF 70:81 (36:42)  
Sparta N. Huta — Wybrzeże 69:84 (25:36)

### LIGA OSRODKOWA

Wisła Ib Kraków — Resovia 80:38 (17:18)  
Korona Kraków — Resovia 99:51 (48:26)  
Cracovia — Korona 72:57 (24:22)  
Wawel — Pogoń Ruda Śląska 95:38 (41:11)  
AZS Kraków — AZS Gliwice 61:46 (32:24)

### O PUCHAR NARODÓW

Jugosławia — Belgia 3:2 (2:1)  
Szwecja — Norwegia 1:1 (0:0)

## Parada tabel



Polonia — Stal Rzeszów 2:2 (1:1)  
Arkonia — Ruch 5:2 (4:1)  
Górnik — Pogoń 4:1 (2:0)  
Gwardia — Odra 0:1 (0:1)  
Lech — Zagłębie 0:1 (0:0)  
Lechia — Legia 1:1 (0:0)  
Wisła — LKS 2:1 (2:1)

### TABELA

1. Górnik	11 19:3	37:14
2. Zagłębie	11 17:5	26:10
3. Polonia	11 17:5	30:18
4. Legia	11 12:10	12:8
5. Ruch	11 12:10	19:20
6. Stal Rz.	11 10:12	11:12
7. Arkonia	11 10:12	15:19
8. Wisła	11 9:13	15:17
9. Pogoń	11 9:13	21:25
10. Odra	11 9:13	10:16
11. LKS	11 8:14	13:22
12. Gwardia	11 8:14	12:21
13. Lech	11 7:15	9:16
14. Lechia	11 7:15	7:19



Stal Mielec — Polonia Gd. 2:0 (2:0)

Unia — Krosno 0:0  
Bałtyk — Wawel 2:0 (1:0)  
Garbarnia — Dąb 2:0 (1:0)  
Polonia Bdg — Cracovia 1:1 (0:0)  
Slavia — Piast 2:2 (0:0)  
Szombierki — Start 2:1 (1:1)  
Raków — Śląsk 1:1 (0:0)

### TABELA

1. Szombierki	13 20:6	32:8
2. Krosno	13 17:9	15:9
3. Unia R.	13 15:11	30:25
4. Cracovia	13 15:11	24:19
5. Garbarnia	13 14:12	24:20
6. Raków	13 14:12	21:17
7. Polonia Bdg.	13 13:13	22:14
8. Piast	13 13:13	22:20
9. Stal M.	13 13:13	16:14
10. Wawel	12 12:12	21:22
11. Start	12 11:13	13:18
12. Śląsk	13 11:15	18:19
13. Bałtyk	13 11:15	14:25
14. Slavia	13 10:16	15:18
15. Dąb	13 10:16	14:27
16. Polonia Gd.	13 7:19	9:27

## Przeciwnik był bardzo słaby...

## Stal Mielec - Polonia Gdańsk 2:0 (2:0)

3 min. Kapuściński 1:0  
31 min. Kleszcz 2:0

**STAL:** Mysiak, Opielka, Król, Gaj, Rachwał, Budek, Gada, Csylok, Kleszcz, Haręziak, Kapuściński.

**POŁONIA:** Salwach (Bandejak), Kurpanik, Rytlewski, Kobylski, Anuliewicz, Ryciak, Stęcał, Miska, Cirkowski, Typek, Pawłowski.

Sędziował p. Golecki z Olstyna. Z tego meczu nikt nie był zdowolony; goście, zrozumiawszy historię, bo przegrali, gospodarze — bo zwyciężyli słabutkiego przeciwnika tylko 2:0 i wreszcie publicanizm, ponieważ spotkanie stało na słabym poziomie. A na początku zapowiadało się jak najlepiej. Prowadzenie używała Stal już w drugim kolejnym ataku na bramkę gdańszczan, kiedy to Kleszcz bardzo ładnie rozegrał akcję na prawym skrzydle, podał do Haręziaka, ten przedłużył podanie do Kapuścińskiego i piłka strzelona z półobrotu nieuchronnie trafiła do siatki.

W tym momencie wydawało się, że rekordowe tempo, w jakim atak Stali przekreślił rachuby stoczniowców na skuteczną grę defensywną, przyniesie w konsekwencji dalsze bramki i jakiś przyzwoity wynik, powiemy w granicach 5:0. Ale gdzie tam. Gospodarze stanowiąc za wczesnie doszli do przekonania, że przeciwnik jest już „groźny”, zmniejszyli rozmach akcji ofensywnych, pozwalając w ten sposób Polonii dojść do całkowitej równowagi. Niebawem okazało się, że reprezentanci Gdańskiej Stoczni bynajmniej nie zamierzają tanio sprzedać

swojej skóry. Do 30 min. wypracowali sobie trzy okazje, z których mieli szansę strzelić wyrównującą bramkę. Szczególnie lewoskrzydłowy Pawłowski był bardzo aktywnym organizatorem „wycieczek” w sąsiedztwo bramki Mysiaka. Stal miała oczywiście i w tym okresie dużą przewagę, jednak gra ataku nie była składna, akcje ciągle się rwaly, poszczególni piłkarze raz po raz wpadali w „pułapki odsądzone”, natomiast w tych krytycznych momentach, kiedy niebezpieczeństwo rysowało się już bardzo wyraźnie, defensywa Polonii wyrażała bezspornie, a jak wiadomo, od tego rodzaju gry mielczanie wyraźnie stronią.

Dopiero w 31 min. kolejna bramka udokumentowała wyższość naszego zespołu. Po rogu bitym przez Gada do piłki wyskoczył Kleszcz i głową posłał ją do siatki. Kierownictwo Pol-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## WALERY BRUMEL NAJLEPSZYM SPORTOWCEM ZSRR

W Moskiewskiej Fabryce Samochodów odbyło się spotkanie zalogi z najlepszym sportowcem ZSRR rekordzistą świata w skoku wzdłuż Walerym Brumelem.

Na zdjęciu: W. Brumel podczas spotkania z zalogą fabryki.



# Drużyna Zenona Książka — mistrzem na półmetku

# Tenis stołowy Kiliański wygrał „turniej asów“

## WISŁOKA — STAL ST. WOLA 4:0 (3:0)

27 min. Wilk 1:0  
40 min. Grabowski 2:0  
42 min. Wilk 3:0  
50 min. Grabowski 4:0

WISŁOKA: Porzucek, Deboś, Książek, Polter, Chybiła, Bułaj, Szewczyk, Bryk, Maślanka, Wilk, Grabowski.

STAL: Zasztów, Szmajda, Górski, Lenart, Gawicki, Dymowski, Szew, Bandasiewicz, Lichota, Kawalec, Bienias.

Sędziował p. Porada z Rzeszowa.

Przedownik tabeli III ligi „wziął“ kolejną przyszkodę, którą była drużyna Stali ze Stalowej Woli. Goście absolutnie nie zaszli na tak wysoką porażkę, gdyż w przekroju gry wcale nie ustępowały gospodarzom. Pośladki po przerwie przeważę. Jednak ich napastnicy razili niecelnością. Odnosi się to przede wszystkim do Lichoty, który mimo dogodnych pozycji w 20 i 35 min., nawet z bliskiej odległości nie potrafił zmusić Porzuckiego do kapitulacji. Inna rzecz, że Porzucek był w tym dniu w dobrej formie. Początkowo gra była wyrównana, jednak zbyt chaotyczna, a oba zespoły uparcie forsowały grę środkiem boiska i w dodatku górą. W 5 min. Maślanka zrnałował idealnie okazy do zdobycia bramki. Dopiero w 27 min. Wilk „ogral“ Górskiego i zdobył prowadzenie. W 40 min. Grabowski podwyższył na 2:0, a wynik meczu do przerwy ustalili Wilk w 42 min. Po utracie trzeciego gola, stalowcy speszili się całkowicie. Napastnicy Wisłoki — widząc zadowolenie ze zdobycia trzech bramek i z wykonania zadania, po przerwie całkowicie oddali inicjatywę gościom. W związku z tym cały ciężar gry spoczywał na defensywie Wisłoki, w której jak zwykle rej wodził niezawodny Książek. Oprócz niego na wyróżnienie zasłużyli — Deboś, Porzucek, Wilk i Grabowski.

## POLONIA — STAL ŁAŃCUT 1:1 (1:1)

2 min. Kordiański 0:1  
20 min. Uberman 1:1

(samobójcza)

POLONIA: Szczerkowski, Sawka, Trunarz, Kłocko, Iwanow, Wydra, Kucił, Kupiszewski, Pelczar, Plechnik, Miśkiewicz.

STAL: Liszka, Nitkiewicz, Uberman, Dubiel, Piątek, Stys, Skrobacz, Kordiański, Lis, Cyran, Grabowy (Jarowski).

Sędziował p. Dudek z Rzeszowa.

Polonia musiała zadowolić się jedynie remiskiem. I to ten jeden punkt zwycięstwa może stoperem Stali Ubermanowi, który podając piłkę swemu bramkarzowi pięknym strzałem w sam róg,

# Unia - Krosno 0:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mogły zakończyć się bramką. Goście rozegrali ten mecz mądrze taktycznie, prowadzili w zasadzie uważną taktykę defensywną, a równocześnie sporadycznie, ale za to groźnie atakowali.

Jeden z bardzo dobrych meczów rozegrała defensywa, a szczególnie Sulik, nie tylko rozbijający większość akcji ofensywnych środkowej trójki Unii, ale równocześnie umiający z powodzeniem dyrygować pozostałymi kolegami w defensywie. Świetnie i ze spokojem bronili Kilar, udowadniając raz jeszcze, że należy go zaliczyć do najlepszych bramkarzy II ligi. Dobrze noty należą się obydwu pomocnikom, którzy wyłączyli z gry groźny tandem Michalski — Urbas.

Dobre momenty miał w ciągu całego meczu krosniński atak. Na dobrą sprawę, goście mieli — dwukrotnie doskonałą okazję do zdobycia bramek. Jednej nie wykorzystał Zajdel, strzelając zbyt słabo, w drugiej zaś przypadku T. Matelowski minął się z piłką w bezpośredniej odległości od bramki Wiesłoka.

## Klasa A juniorów

JKS Jarosław — MKS Dębica 3:1 (2:0)

TABELA		
1. Polonia	7 13:1	28:7
2. Krosno	7 11:3	25:9
3. Resovia	7 6:8	8:11
4. Stal Sanok	7 6:8	9:15
5. JKS	6 6:6	10:22
6. MKS Dębica	7 5:9	14:17
7. Stal Mielec	7 4:10	15:19
8. Wisłoka	6 3:11	8:17

## Stadion str. 2

Mistrzostwa w rzeszowskiej lidze okręgowej zbliżają się do półmetka. Wszystkie zespoły z wyjątkiem Bieszczadów i Stali Łańcut mają jeszcze po jednym meczu. Już dziś zapadła ostateczna decyzja, że tytuł najlepszej drużyny jesieni 1982 roku zdobędzie Wisłoka z Dębicy. Wczoraj rozgromiła ona na własnym boisku jedenastkę ostatniego mistrza woj. rzeszowskiego Stal ze Stalowej Woli. Wynik 4:0 jest wymowny i jak tak dalej pójdzie to w przyszłym roku — na wiosnę, sympatycy piłki nożnej z Dębicy — mogą zanotować wielki sukces. Dębiczanie wyprzedzają drugą w tabeli drużynę — aż o 4 pkt. Przemyski Czujaj zdołał wywieźć z Rzeszowa dwa punkty i to zupełnie niespodziewanie. Bieszczady skompletowały wydaję się skład, czego dowodem, że odniosły w Jarosławiu zdecydowane zwycięstwo, które wysunęło ich na 3 pozycję. Resovia po nieznacznej porażce w Mielcu, spadła z drugiego na 4

zoboył wyrównanie... ale...  
Po przerwie gospodarze całkowicie przejęli inicjatywę w swe ręce, mając chwilami zdecydowaną przewagę, jednak wszystkie ich akcje ofensywne kończyły się na twardziej obronie Stali, lub ostatnią bardzo trudną przyszkodę do pokonania był bramkarz Liszka. Mecz zaczął się sensacyjnie gdyż już w 2 minucie Stal zdobyła prowadzenie, a strzelcem bramki był Kordiański. Jak pado wyrównanie pisaliśmy już na wstępie. Mecz stał na słabym poziomie i był typową walką o punkty.

## KROSNO IB — GÓRNIK 0:1 (0:0)

71 min. Trojanowicz 0:1

KROSNO: Pawelek, Meier, Jurczyk, Hejnar, H. Kordys, Cwiakła, Zajdel, Drapieski, Kosiński, Zawilański, Drabik.

GÓRNIK: Przybyłek (Haluch), Furmanek, Komurkiewicz II, Wierzbicki, Kutys, Krzysztof, Skiba, Majeran, Telega (Wojdyła), Trojanowicz, Komurkiewicz I.

Sędziował p. Halaś z Rzeszowa.

Górnicy z Gorlic mogą mówić o wielkim szczęściu, gdyż do momentu zdobycia gola, ani razu nie zagrozili poważnie bramce krosnian. W tym meczu byli ze spolem przynajmniej o klasę gorzej, niż jak to już zwykle bywa, jedna drużyna gra, a druga zdobywa przypadkową bramkę i zwycięża. Krosnianie zagrali dobry mecz i mogli wygrać różnicą nawet kilku bramek, gdyby tylko jeden zawodnik — Drapieski wykorzystał przynajmniej 50 proc. tzw. 100-procentowych okazji. Dlaczego ten zawodnik analizy się w ataku, trudno zrozumieć. Chyba tylko dlatego, że i w pomocy grał słabo. Wzależnie do składu drużyny jeszcze jednego juniora Zawilańskiego okazało się bardzo przydatnym. Prawie wszystkie udane akcje przeprowadzane by-

ły właśnie lewą stroną. Górnicy zdobyli przypadkową bramkę z jednego wypadu, nie bez winy Hejnar i Pawelka.

## STAL IB MIELEC — RESOVIA 1:0 (1:0)

28 min. Bardlik 1:0

STAL: Pytlis, Lewandowski, Pietrzykowski, Strańczyk, Sudoi, Kamuda, Czernecki, Bardlik (Masur), Czudo, Padykuła, Koczewski.

RESOVIA: Szymanda, Padowicz, Książek, Czyn, Rozborski, Lelek, Skopek, Pecka, Szyngiel (Surmiak), Nycz, Szczerba.

Sędziował p. Barycki z Jarosławia.

Piłkarze Resovii, mimo że przez przeszło 60 min. mieli przewagę, zeszli z boiska pokonani. Przyczyna tego był atak rzeszowskiej drużyny, który w polu dość dobrze zagrywał, lecz całkowicie zawodził pod bramką Pytlisa. Jedynym groźniejszym strzelcem był Nycz, ale sam niczego nie mógł zdziałać, nie mając wsparcia i współpartnerów. Stal miała początkowo przewagę, lecz kontuzja Bardlika w 28 min. zdecydowała atak gospodarzy,

## Polonia Bytom - Stal 2:2 (1:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Co się dzieje z Polonią? Akcje mistrza Polski nie mają dynamiki, choć są na pewno groźniejsze niż gości. Wydawało się, że tak klasowa drużyna, jak Polonia specjalnie pozwala sobie na zabawę, na wymarczenie przeciwnika. Polonia umie wykorzystać opuszczenie gardy. Dwa, trzy przerzuty i bramka.

Tymczasem dzieje się coś odwrotnego. Stal rozpoczęła niesmiło niepokoić z daleka Szymkowiaka. Najpierw Matysiak, potem Krupa i w 39 min. Poświat. Ludwikowi wyszła bomba nie do obrony. Nasz reprezentacyjny bramkarz musiał zachować się przy niej jak statysta. Polonia jest w trudzie. Banaś zamienia Lukoszyzka i od razu daje o sobie znać. Majcher w nieprawdopodobny sposób wyplaskował piłkę.

Druga połowa stanowiła jeszcze większe zaskoczenie niż pierwsza. Otóż do serwilnych ataków zerwała się Stal, a nie Polonia. Tak upływa kwadrans gry. Matysiak ogrywa Wierzbickiego, który świetnie wrażeń wywołują poczynania Poświata, Krupy, Janiaka i Winiarskiego. Był tak dalej, a może być remis. Niestety, faul Winiarskiego — rzut wolny z rogu bramkowego, znowu główka Pogrzeby i Majcher ani nie wyciągnął reki, gdy piłka przekraczała linię bramkową.

Na plus gości trzeba zapisać to, że nie zalamali się, choć było wiele powodów ku temu. Stal odpowiedziała właściwą bronią — atakiem. Co chwile pod bramką Szymkowiaka dochodziło do gorących epok. Strzela Stawara, potem Poświat. Następnie Szymkowiak

który był już mniej bojowy. To że Resovia nie wygrała tego meczu, jest m. in. dużą zasługą pomocników i obrońców Stali, a szczególnie — bramkarza Pytlisa. Na nich bowiem spoczywał cały ciężar gry. Już w 7 min. pierwszy atak Stali omal nie zakończył się zdobyciem prowadzenia. Piłka strzelona przez Koczewskiego o centymetry minęła bramkę. Doskonałą pozycję miał w 12 min. Padykuła, jednak Szymanda wyłapał piłkę bez trudu. W 28 min. Padykuła podał piłkę Bardlikowi, ten mimo, iż został sfaulowany, silnym strzałem zdobył — jak się później okazało — zwycięskiego gola. W miejsce kontuzjowanego Bardlika wszedł Masur, i od tego momentu więcej z gry miał już Resovia, jednak bez efektu bramkowego.

Po przerwie napór gości był jeszcze większy. Wspaniałą okazję zrnałował w 58 min. Surmiak, będąc sam na sam z Pytlisem. Ostatnią szansę do zmiany wyniku miał w 87 min. Pecka, ale Pytlis w ostatniej sekundzie rzucił się mu pod nogi, zategnując duże niebezpieczeństwo.

## STAL IB RZESZÓW — CZUWAJ 1:2 (1:0)

38 min. Trojanowicz 1:0  
55 min. Wiacek 1:1 z wolnego  
87 min. Lewandowski 1:2

STAL: Urbański, Gajtor, Myśliwiec, Adamowicz, Antosz, Fereny, Patryk, Marciński, Krajewski, Osak, Trojanowicz.

CZUWAJ: Blachut, Siwiecki, Piątek, Gnot, Szabarnicki, Ekert, Brożyński, Lewkiewicz, Burz, Oleksy, Lewandowski.

Sędziował p. Kozub z Mielca.

Czujaj może się pochwalić drugim zwycięstwem na wyjeździe. Tym razem pokonał on i to zdecydowanie rezerwę rzeszowskiej Stali. Samo spotkanie nie stało na zbyt wysokim poziomie, a obie drużyny zrnałowały kilka dogodnych sytuacji podbramkowych. Dotyczy to szczególnie gospodarzy, gdyż oni w przekroju całego meczu byli drużyną minimalnie lepszą, lecz indolentną strażakowa napastników i świetna postawa bramkarza Czujaja Blachuta nie pozwoliły im odnieść zwycięstwa. O słabej dyspozycji strzeleckiej obrońców Stali może świadczyć to, że w 54 min. Trojanowicz przy stanie 1:0 dla swojej drużyny, egzekwując rzut karny strzelił prosto w ręce bramkarza. Kiedy wszystkim zdawało się, że wynik nie ulegnie już zmianie i gospodarze odniosą zwycięstwo — podkryłowany rzut wolny z odległości 18 m. Wiacek zamienił efektywnym strzałem na bramkę. Tuż po wznowieniu gry nieporozumienie bramkarza i Myśliwiec wykorzystał Lewandowski i nieoczekiwanie goście wywieźli dwa punkty z Rzeszowa. Gościom należy tylko zszokować zbyt brutalną grą w liniach obronnych — gdzie „prym wiodł“ Wiacek oraz Ekert.

## Uliczne wyścigi motocyklowe w Rzeszowie

Z okazji 45. rocznicy Rewolucji Październikowej i V Kongresu Związków Zawodowych PZMOT. przy współudziale MKKFFIT oraz WKZZ zorganizował motocyklowy wyścig uliczny. Trasa wyścigu wynosiła 15 km (zawodnicy mieli do przejechania 10 okrążeń ulicami: Turkowiec, Dojazd Staronowa, Pułaskiego, Moniuszki, Tkaczowa). Impreza ta wzbudziła duże zainteresowanie wśród społeczeństwa m. Rzeszowa. Szkoła, że w minionym okresie podobnych imprez nie było więcej. Na 24 startujących, 19 zawodników ukończyło bieg. Warto wspomnieć, że słuszną komisją sędziowską uznała te zawody, jako pierwszy krok motorowy do spełnienia warunków otrzymania licencji „juniora“ dla nielicencjonowanych.

## WYNIKI TECHNICZNE LICENCJONOWANI — KLASA 125 ccm:

- 1) Andrzej Gutierrez (Przemysł),
- 2) Andrzej Kiełar (Rzeszów),
- 3) Henryk Markocki (N. Dęba),
- 4) KLASA POWYŻEJ 125 ccm: 1) Zbigniew Ryznar (Łańcut), 2) Eugeniusz Kloc (Rzeszów), 3) Emil Pzyzak (Rzeszów).

## PROBA SPRAWNOŚCI SAMOCHODOWEJ

Również w dniu 4. X br. obok zorganizował imprezę samochodową z tzw. próbą sprawności, w wyniku której i miejsce na samochodzie „Octavia-super“ zajął Julian Kostolowski, a drugie na samochodzie „Fiat-900“ — Olszański.

## Stal Mielec - Polonia 2:0 (2:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nił się w tym momencie pod wodzą — niezdeterminowanego Salwacha zmienił znany nam dobrane Bandelak. Nie trzeba było długo czekać, aby przekonał się jak bardzo udane było to podzielenie. Bandelak bronil bez zarzutu. Po przerwie znajdował się pod ciągłym ostrzałem, parując kilkanaście godnych strzałów. Ma się rozumieć, że gdyby Mielec inaczej doprowadził grę w tym okresie, to bramki musiałby padać w regularnych odstępach czasu, i to nie rzadziej jak jedna na kwadrans. Wyższe piłkarzy Stali ani przez moment nie podlegała bowiem dyskusji. Polonia raz tylko zagroziła gospodarzom, pozostając przez całą drugą połowę meczu w głębokiej defensywie. Wielkie szczęście gdańszczan, że mielczanie strzelali wczoraj słabo, w dodatku bez szczęścia. Sam Kapuściński zaprzepaścił przynajmniej cztery doskonałe sytuacje podbramkowe. A Czyłok, Hareziak, Gada? Szkoła tej okazji. Nieprzeko trafił się drużyna, która wzorem Polonii pozwolił stalowcom na takie hasanie przed własną bramką.

Czy wobec tego postawę zespołu gospodarzy ocenia trzeba krytycznie pod każdym względem? No, nie, aż tak źle nie było.

uplasowała się Gwóźdź (Stal Mielec), przed swoją klubową koleżanką Ryznarow. Trzeci miejsce zajęła Gryta (Stal St. Wola).

## AKLISA

POŁUDNIE

Nafta Jedlicze — Krosno II 3:0 (3:0)  
LZS Przybyszówka — Walter 2:0 (1:0)  
Czarni Jasło — Gryf Mielec 2:0 (2:0)  
Start Rymanów — Nafta Jasło 8:4 (4:4)  
Stal Sanok — Wisłoka Ib 3:0 (1:0)  
Izolator — Stal II Mielec 3:0 (2:0)

TABELA

1. Czarni Jasło 10 17:3 30:8
2. Walter 10 16:4 25:8
3. LZS Przyb. 9 13:5 25:22
4. Izolator 10 12:6 27:15
5. Start Rym. 10 11:9 37:18
6. Stal II M. 10 10:10 14:27
7. Stal Sanok 9 9:7 17:11
8. Wisłoka Ib 10 7:13 9:18
9. Nafta Jedl. 10 7:13 19:31
10. Gryf M. 10 6:14 11:19
11. Nafta Jasło 10 4:16 21:36
12. Krosno II 10 4:16 10:32

## POŁNOĆ

Stal II Rzeszów — Orzeł Przeworsk 1:0 (1:0)  
Stal Nowa Dęba — Orzeł Rudnik 4:2 (2:1)  
Stal Gorzyce — Zenit 1:1 (0:0)  
Stal Ib St. Wola — Unia Sarzyna 2:1 (1:0)  
Polonia Ib — Pogon Lubaczów 1:1 (1:0)

TABELA

1. Stal Gorz. 10 14:6 23:12
2. Stal Ib St.W. 10 14:6 22:12
3. Orzeł Przew. 10 14:8 21:13
4. Unia Sarz. 10 12:8 24:16
5. Stal II Rz. 10 12:8 20:17
6. Zenit 10 11:9 18:15
7. Polonia 10 11:9 18:18
8. Starka 10 10:10 29:21
9. Orzeł Rud. 10 10:10 29:27
10. Stal N. Dęba 10 8:12 23:27
11. Pogon Lub. 10 3:17 14:32
12. Polonia Ib 10 1:19 5:36

## Boks - o Puchar TRZZ

## Stal Stalowa Wola - Stal Sanok 18:2

W Stalowej Woli odbył się mecz pięciadzielnicy drużyn juniorów o Puchar TRZZ. Miejsca Stal pokonała wysoko swą imienniczkę ze Sanoka 18:2 (w wadze ciężkiej był obopólny walkower). Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Stalowej Woli): w wadze papierowej Olejnicki wypunktował Wiśniewskiego, w muszej Podrażyński pokonał sekundant Czarnańskiego w III rundzie, w koguciej Cieplik wygrał wskutek dyskwalifikacji Borka w III starciu, w półciężkiej Kołodziejczyk pokonał Niżnika, w lekkiej Michalak wygrał z Fibychem, którego sędzia zdyskwalifikował w III rundzie, w lekkośredniej Szaśo II znowu tował w III starciu Leśniak, w półśredniej Fedeliak pokonał Szczylika, w lekkośredniej Jędrka zdobył punkty wo, w średniej Rożek przegrał z Bendkowskiem, w półciężkiej Walczak zdobył punkty wo, wskutek braku przeciwnika.

## Stal Mielec - Polonia 2:0 (2:0)

Mysiak był dobrze dysponowany. Opiekta cały czas grał bardzo skutecznie, dynamicznie (duża forma), sprawnie pracowała linia pomocy (tym razem Rachwał przewyższył Budka) a w ataku też okresami prowadzono uzasadnione ataki. W tym meczu na jesienne polskiej normy wypadł Hareziak. Wyraźnie widać, że trudny tegoroczny batalii są już ponad jego siły.

Polonia zaprezentowała stabilny futbol. Wspomniany już Bandelak, obrońca Kurpanik, stoper Rytelwski oraz napastnik Pawłowski — oto czwórka wybijających się piłkarzy w zespole gdańskiego beniaminka.

Kilka słów o komplecie sędziowskim. Przyjechał z daleka, bo aż z Olsztyna, i powiedział sobie otwarcie — szkoda zdrowia na uciążliwe podróże, szkoda pieniędzy na drogie przejazdy, szkoda wreszcie kieszonkowych. Sędziowie prowadzili te zawody wyjątkowo nieudolnie. Ktoś bliżej nie określony mógłby po tym meczu nie bez podstaw sądzić, że Polskie Kolegium Sędziów zaleca piłkarzom nieporobowe zachowywanie się na boisku, brutalna gra nie pozwala z sobą łączyć konsekwencji itd.

J. FILIPOWICZ

# By plany nie pozostały w sferze marzeń

Ocena realizacji uchwał i wniosków Prezydium WRN w Rzeszowie w sprawach rozwoju kultury fizycznej i turystyki w środowisku wiejskim i szkolnictwie oraz plan zabezpieczenia realizacji wniosków Egzekutywy KW PZPR i uchwały WRN w sprawie turystyki były głównym tematem ostatniego posiedzenia WKKFIT.

Plan, przedstawiony nam przez kierownictwo WKKFIT są bardzo rozległe, w niektórych wypadkach aż nadto śmiałe, i należałoby tylko oczekiwać ich pełnego powodzenia. Zyczylibyśmy sobie, by nie pozostały one — jak to czasami bywa — li tylko w sferze zmiarek.

- Współpraca LZS — ZMW — ZSL.
- Praca wśród kobiet wiejskich.
- Sytuacja finansowo-gospodarcza w LZS.
- Sytuacja kadrowa w szkołach podstawowych.
- Stan obiektów i urządzeń sportowych w szkołach, ze szczególnym uwzględnieniem szkół podstawowych.
- Lokalizacja obozów i kolonii letnich, zatwierdzenie programów i kadry wychowawczej.
- Praca wychowawcza w LZS.

— Spartakiady wiejskie z uwzględnieniem przygotowań do Centralnej Spartakiady LZS, jaka ma być organizowana w 1963 roku w woj. rzeszowskim.

— Zdrowotność i higiena w szkołach podstawowych.

Przewidziano wiele narad i konferencji, a m. in. obrady z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, dyrektorów szkół średnich, naukowców WF, spotkanie kierownictwa WKKFIT, Kuratorium Okręgu Szkolnego i Rady Wojewódzkiej LZS.

Biorąc pod uwagę to, iż w szkołach, zwłaszcza podstawowych, spotykamy się z brakiem fachowców od WF, wszczęte będą starania, by przy rzeszowskim Studium Nauczycielskim utworzyć specjalny wydział WF.

Do celów treningowych i ćwiczeń udostępnione będą dla młodzieży szkolnej i to bezpłatnie, wszelkie urządzenia sportowe.

W centrum uwagi znajdują się przygotowania do Spartakiady Wojewódzkiej 1963 roku, jako generalnej próby przed Centralną Spartakiadą 1964 r.

Na zakończenie zatwierdzono skład personalny poszczególnych komisji problemowych, a to wychowania fizycznego i sportu, turystycznej, ekonomicznej oraz upowszechnienia pływania.

# W rocznicę ważnej uchwały...

Zbliża się mała — ale ważna rocznica. Rocznicą pewnego dokumentu, którego treść: głośnym echem odbiła się w całym kraju.

9 listopada 1960 roku członkowie Prezydium WRN w Rzeszowie wysłuchali sprawozdania WKKFIT o rozwoju kultury fizycznej i turystyki wśród młodzieży wiejskiej oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego — o stanie obowiązkowego i powszechnego wychowania fizycznego wśród młodzieży szkolnej.

Rezultatem dyskusji były dwie uchwały Prezydium WRN: jedna dotycząca kultury fizycznej i turystyki na wsi, druga — powszechnego wychowania fizycznego w szkole.

Różne koleje losu w tym czasie przechodziły te dwie uchwały. Jedne organizacje i instytucje, ba nawet niektóre rady narodowe i terenowe komitety kultury fizycznej i turystyki potraktowały te uchwały, jak każde inne urzędowe zarządzenie... po macoszemu. Inne i to w znacznej większości podeszły do zagadnienia z sercem, czując się w pełni odpowiedzialnymi za WF na swoim podwórku.

Minął rok i znów na porządku obrad Prezydium WRN znalazło się sprawozdanie z przebiegu realizacji tych uchwał, by na podstawie szczegółowej i wnikliwej analizy, tego wszystkiego co się w tej materii zrobiło na wsi i w szkole, wprowadzić aktualne poprawki, przyjmując nowe wnioski.

Na podstawie posiadanych

materiałów Prezydium WRN stwierdziło, że powyższe uchwały w jakimś poważnym stopniu przyczyniły się do ożywienia pracy w kulturze fizycznej i turystyce w szkolnictwie i na wsi, a dla dalszego wzbogacenia treści tych dokumentów, wysunęło nowe wnioski, które przesłano do realizacji wszystkim radom narodowym, instytucjom i organizacjom, zajmującym się rozwojem wychowania fizycznego. Jeśli w sporcie wiejskim "zanotowaliśmy znaczne postępy, o tyle nadal kuleje wychowanie fizyczne w szkołach, przede wszystkim podstawowych. W woj. rzeszowskiej mamy ponad 1500 szkół podstawowych. Niestety, nie dysponują one odpowiednimi warunkami, by prowadzić z młodzieżą zajęcia WF, nie dysponują fachową kadrą nauczycieli WF, ba, obserwujemy nawet ich odpływ do innych zawodów. Problem ten ważny, że nie można go potraktować marginesowo. Wymaga osobnego omówienia.

Dzisiaj zajmijmy się wsią.

W tym miejscu warto podkreślić, iż prezydium rad narodowych w zdecydowanej większości zajęły się rozwojem masowego wychowania fizycznego i turystyką na wsi, dlatego też z każdym rokiem notujemy dalszy wzrost osiągnięć. Podstawowym miernikiem tego są spartakiady. Na szczególne uznanie zasługuje udział w nich młodzieży wiejskiej. Ponad 400 tys. uczestników to prawie 50 procent ogółu startujących.

Wszystkie prezydium rad narodowych zobowiązane były do powołania ośrodków WF przy terenowych KKKFIT. Powyższe ośrodki powstały przy wszystkich prawie komitetach z wyjątkiem Dębicy, Kolbuszowej, Mielenki i Rzeszowa. W Ustrzykach Dolnych, gdzie ośrodek powołano jako jeden z pierwszych w województwie, w połowie br. uległ on rozwiązaniu, a jego zakres działania kontynuuje obecnie Powiatowy Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku „Ponińny”, działający w formie zakładu budżetowego. Rzecz zupełnie nowa i raczej eksperymentalna.

Inicjatywa nadania dalszych form organizacyjnych dynamicznie rozwijającej się kultury fizycznej i turystyki w środowisku wiejskim przez powołanie — w drodze eksperymentu — społecznych gromadzkich KKKFIT, działają-

cych przy gromadzkich radach narodowych na prawach komisji, znalazła swe odbicie we wnioskach Prezydium WRN.

Pierwszy taki komitet w woj. rzeszowskim powołano w marcu br. w Czarniej w powiecie debickim. Na wiosnę powstały dalsze społeczne komitety. Mając na względzie wyeliminowanie zbędnej żywołowości zalecono by społeczne komitety powoływano w większych gromadach, a szczególnie w tych, które posiadają pewien dorobek w rozwoju kultury fizycznej i dysponują aktywnym społecznym. W toku realizacji wytycznych WKKFIT, w powiatach zrodziła się inicjatywa powoływania społecznych komitetów również przy osiedlowych i miejskich radach narodowych. Obecnie w województwie posiadamy 309 społecznych komitetów KKKFIT, a na 43 prezydium osiedlowych i miejskich rad — 17 podobnych komitetów. W tym wypadku na czoło wybijają się powiaty: Gorlice, Brzozów, Leżajsk, Dębica, Jasło, Mielec, Ropczyce, Strzyżów i Ustrzyki Dolne. Gorzej przedstawia się sprawa w powiatach: Tarnobrzeg, Nisko, Sanok oraz Rzeszów.

W pierwszym okresie swej działalności komitety te zajęły się tworzeniem nowych kół LZS, w tych miejscowościach, gdzie rozwój życia sportowego nie był ujęty w ramy organizacyjne, popularyzowaniem poszczególnych dyscyplin, zwłaszcza tych słabo rozwiniętych, rozwojem turystyki, inicjowaniem budownictwa i remontów obiektów sportowych i turystycznych w czynnie społeczne.

Równocześnie społeczne komitety te czyniły starania i występowały z wnioskami do prezydium rad narodowych o przyznanie środków finansowych na zakup sprzętu, organizację imprez i budowę podstawowych urządzeń sportowych, zajęły się także sprawą przydziałów terenów pod budowę boisk sportowych. Zorganizowano nowe LZS w Grabowcach i Łaskowcach (pow. Brzozów), Jaworzu, Woli Wielkiej (pow. Dębica), Wysokiej, Brzoście Stodnickiej, Wydrzu (pow. Łańcut), 5 kół w pow. ropczyckim i 4 w jarosławskim. Powstało kilkanaście nowych sekcji lekkoatletycznych, siatkówki, piłki ręcznej, podnoszenia ciężarów oraz zapasów. Komitety te skierowały swoje wysiłki w kierunku rozwoju turystyki. Zakładano sekcje oraz urządzano ośrodki wypoczynku po pracy. W pow. debickim rozpoczęto prace, związane z uruchomieniem wiejskich ośrodków wypoczynku świątecznego w Łatoszynie i Zasławie. W Gorlicach i Biecku powstały nowe sekcje turystyczne, liczące ponad 100 osób. W pozostałych komitetach zagadnienia turystyki nie znalazły do tej pory większego zainteresowania.

Istotnym momentem początkowej działalności tych komitetów była sprawa zapewnienia podstawowych urządzeń sportowych i turystycznych. Aby dokładnie zobrazować zaangażowanie wspomnianych komitetów, przyjrzyjmy się przykładom zasługującym na wyróżnienie.

W pow. brzozowskim w Dynowie np. Prezydium MRN przeznaczyło środki na remont baru, który przystosowany będzie na przystanek wodny. W Jasienicy Rosielnej uzyskano fundusze na zakup parceli pod budowę boiska szkolnego dla młodzieży w Woli Jasienickiej. W Haczowie i Izdebkach zdobyto środki na poparcie czynów społecznych, przeznaczając fundusze na budowę szatni, trybuny, rozbudowę blejny, skoczni dla w Izdebkach i Zmienicy. W pow. krosnieńskim dzięki pomocy komitetu ukonieczono boisko w Korczyńcu, a w Jaszczewiu zrodziła się inicjatywa wybudowania basenu-kaplejska w Maderowie. W pow. leskim zbudowano i boiska do siatkówki, w Budach Łańcutkich i w Wysokiej Wydrzu. Dąbrówkach oraz Brzoście Łańcutkiej młodzież otrzymała tereny pod budowę boisk sportowych.

Społeczne gromadzkie komitety rozpoczęły swą działalność nie mając ani grosza. Dlatego ich pierwsze kroki były trudne. Z pomocą przysłał prezydium GRN. Pomoc finansowa tych rad objęła znaczną część społecznych komitetów, a kwota przekroczyła pół miliona złotych.

Przykład troski o realizację najpilniejszych zadań, powołanych komitetów, dały między innymi gromady Borek Wielki i Okonin w pow. ropczyckim, które na cele kultury fizycznej przeznaczyły po 20 tys. zł, Grębów (pow. Tarnobrzeg) — 17 tys. zł, Fruchnik (pow. Jarosław) — 15 tys. zł, Zarzecze (pow. Nisko) — 12 tys. zł, Skołyszyn (pow. Jasło) — 10 tys. zł. W ofiarności na te cele wyróżniły się powiaty: Brzozów, Gorlice i Ropczyce (ogółem wydały po przeszło 60 tys. zł), Przemysł (27 tys. zł), Dębica i Krosno (20 tys. zł). Cenną inicjatywę wykazał społeczny komitet w Dębicy, który wystąpił z wnioskiem do Prezydium MRN o urządzenie placu do gier i zabaw dla dzieci z robotniczych osiedli mieszkaniowych.

Oto kilka konkretnych przykładów, które w jakimś stopniu obrazują, jakie celowa była uchwała Prezydium WRN, jak dalece wpłynęła ona na zajęcie się sprawami sportu wiejskiego przez rady narodowe. Nie wszędzie uchwała ta doczekała się konkretnych czynów, zasadniczych zmian w ustosunkowaniu się radnych gromadzkich rad narodowych do problemów umasowienia sportu i turystyki wśród mieszkańców rzeszowskiej wsi. Na to przyjdzie jeszcze poczekać. Ważne to, iż krok i to w pewnym sensie decydujący został zrobiony, a WKKFIT przez swoje terenowe odpowiedniki będzie miał zadanie nie tylko dopilnowanie, ale i koordynowanie tej akcji, by treść tego dokumentu była stale wcielana w życie.

ZBIGNIEW RYBAK

## Czy Polska będzie gospodarzem mistrzostw Europy w lekkiej atletyce?

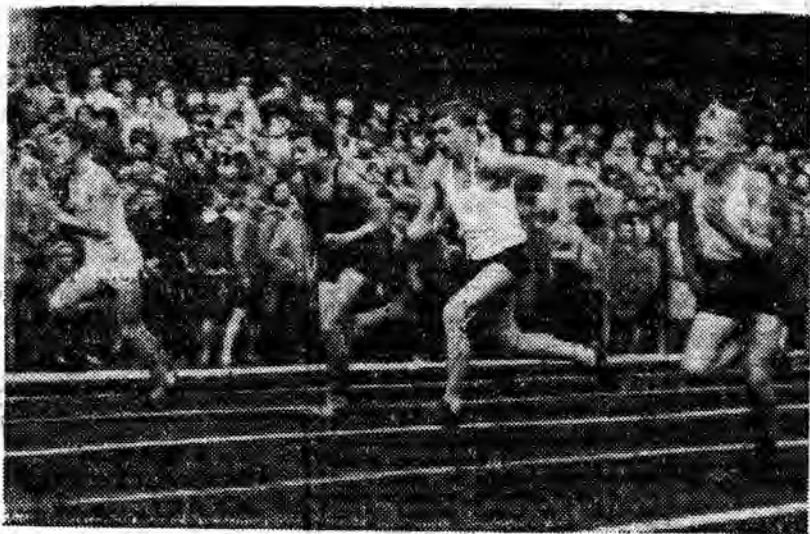
W dniach 10—11 bm. w Pradze obradować będzie europejska sesja Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej (IAAF). Porządek obrad przewiduje wybór wiceprezesa komisji europejskiej IAAF, zatwierdzenie nowych rekordów Europy, przyznanie organizacji mistrzostw Europy na rok 1966 oraz ustalenie kalendarza na rok 1963.

Najwięcej dyskusji w kołach sportowych wywołała sprawa organizacji następnego mistrzostw Europy. Jak wiadomo, o imprezę tę ubiegają się Helsinki, Budapeszt, Bukareszt, Ateny i Warszawa.

W PZLA opracowaliśmy wstępny kosztorys organizacji mistrzostw. Okazało się, że podstawowe inwestycje, związane z przeprowadzeniem mistrzostw Europy w Warszawie, kosztowałyby ok. 30 mln zł, należy wątpić, aby dochody z tej imprezy pokryły wszystkie wydatki. Według naszych obliczeń deficyt wynosiłby ok. 13 mln zł.

## Stadion st. 3

J. FILIPOWICZ



Czwórbój lekkoatletyczny organizowany rokrocznie o Puchar „Świata Młodych” zdobył sobie prawo obywatelstwa również i w naszym województwie, czego dowodem — stały wzrost liczby uczestników tej imprezy. Czwórbój jest największą imprezą sportową dla dzieci szkolnych.

**S**TALOWA WOLA — obok Mielenki, drugie centrum sportowe północnej Rzeszowszczyzny. Będziemy jednak konkretni, nie Stalowa Wola, lecz Huta „Stalowa Wola”. Tego nie trzeba nawet udowadniać, to się widzi na każdym kroku. „Prywatna” (czytaj zakładowa) drużyna bokserska w I lidze, takż sam, jeden z lepszych w kraju zespół łuczniczek i łuczniczków, piłkarze, siatkarze, lekkoatleci — to wszystko jest ściśle związane z zakładem.

Wydawałoby się, że w tej sytuacji zainteresowania sportowe wielotysięcznej załogi hutniczego kolosa ograniczają się li tylko do działalności wycieczkowych sekcji klubu, że ludzie albo cieszą się z sukcesów, albo opłakują niepowodzenia kadry mistrzów i rekordzistów. Okazuje się, nie podobnego. Szczególnie w tym roku, kiedy tak słabutko spisałi się piłkarze, kiedy rozkapryszona drużyna bokserska zniechęciła do siebie nawet najzgorzalszych sympatyków. A przecież kibic, choć by i z samej Stalowej Woli, nie jest ani z kamienia, ani ze stali. Nerwy swoje ma — z początku psioczył, narzekał, denerwował się, a wreszcie dał sobie spokój, machnął ręką i rozglądał się za czymś innym.

No właśnie, za czym? W usportowionym ośrodku, a do takich nasze hutnicze miasto można zaliczyć bez wahania, ludzie muszą mieć jednak swoje sportowe sympatie, chyba że sami spróbują sił na boisku... Otóż to. Kiedyś przy okazji pytałem o te sprawy. — A był pan może na fi-

nale spartakiady w pińce nożnej — mnie z kolei zapytano, Oczyniście. — Nie byłem, bo i skąd... — Szkoda... Później dowiedziałem się w szczegółach co to był za finał! Przeciutko sobie stanęły dwie „doborowe” jedenastki:

## Tradycja pożytecznych zabaw

etatowy mistrz Huty — reprezentacja Wydziału Remontowego Zakładów Mechanicznych oraz rewelacja ostatniego turnieju, zespół Odlewni Staliwa. Na trybunach 4 tysiące widzów, w tym obydwa zespoły rywalizujących wydziałów w komplecie. Atmosfera, bez żadnej przesady, dużego pojedynku — gorące dyskusje, spory i w ogóle nastroj bardzo nerwowy... Ci z Odlewni siedzieli cichutko, bo i nie wypadło inaczej. Nie oni przecież byli faworytem. Przed rozgrywkami w ogóle nie liczyli się, ba, nie byli poważnie traktowani przez rywali. Mimo to dozł do finału, ale to już chyba będzie koniec...

Ledwo zaczęli grać, a tu masz — bramka dla Odlewni! 2 tys. kibiców podnosi triumfalnie okrzyki i tył sam milczy. Remontowy nie daje jednak za wygraną. Do ostatniej minuty toczy się zacięty pojedynek. Nieprawdopodobne sceny przed bramką, emocje jakich dawno nikt nie przeżywał. Ostatecznie wynik

nie ulega zmianie. Nazajutrz cała Huta komentuje przebieg finałowego spotkania.

— To był najlepszy mecz sezonu — jeszcze dziś podkreślają w Stalowej Woli.

Na meczu nie byłem, w ogóle na stadion Stali za często nie trafiają, dlatego nie będę się upierał — był czy

nie był najlepszy. Zastanawia mnie całkiem inna historia. Skąd wzięło się to ogromne zainteresowanie sportowymi rozgrywkami zakładowej spartakiady, w których nie startują żadne sławy, nie ma mistrzów, nie ma rekordzistów. Po prostu ludzie kończą pracę, ubierają kostiumy sportowe, bo mają ochotę spróbować sił na boisku, i o dzieło, na stadion przychodzi 4 tys. ludzi. Niebawem.

Skąd się to wzięło? — spróbujmy dojść po nitce do kłębka. Przede wszystkim warto wiedzieć, że te sportowe zabawy w Hucie „Stalowa Wola” odbywają się już po raz siódmy z rzędu. Z roku na rok udają się coraz lepiej. Wytworzyła się w tym czasie atmosfera sportowej rywalizacji pomiędzy poszczególnymi wydziałami. Ludziom bardzo zależy, aby ich wydział był w czołówce, aby jak najlepiej prezentował się na sportowej arenie. I to już jest głęboko zakorzeniona zwyczaj — pierwsza tradycja, na którą chciałbym wyraźnie wskazać.

Zgadza się, że cyfr nie można nadużywać, podobnie jak... nie można się bez nich obejść. A więc kilka informacji w świetle konkretnych zdarzeń. Przede wszystkim napiszmy, że sprawozdania z imprez spartakiadowych wykazały za ten rok 16.000 uczestników, którzy brali udział w

zawodach sportowych, uczestniczyli w wycieczkach turystycznych, startowali na koloniach, wczasach itp. Zeby nie było nieporozumień — 16.000 uczestników nie znaczy 16.000 nazwisk. W wielu wypadkach jeden i ci sami kilkakrotnie trafiali na tę ogólną listę, stając do współzawodnictwa w dwóch, trzech, nawet w czterech dyscyplinach.

Mistrzostwa Huty rozgrywano aż w 13 konkurencjach, nie wyłączając... spadochroniarstwa. Na pierwszym miejscu znalazła się oczywiście lekka atletyka — 1.600 uczestników, dalej piłka nożna — 750, piłka ręczna — 410, siatkówka, łucznictwo, strzelanie. To w kręgu dyscyplin sportowych. Jest bowiem druga część spartakiadowego programu — turystyka. W samych wycieczkach brało udział 5 tys. osób. A więc argument przemawiający za masowością tej imprezy. Tu również tworzy się swoego rodzaju zwyczaj. Być może za rok, dwa ludziom nie trzeba będzie już

przypominać. Wiadomo, nadchodzi wiosna — wychodzimy na stadion. To byłby oczywiście ideał, dziś jeszcze nieosiągalny, choć korzystnych zmian dokonano się sporo.

Kto to robi? Dyrekcja, Rada Zakładowa? Nie sięgajmy za wysoko. To robią działacze. Ci sami od kilku lat. Kadra sportowych organizatorów nie jest nawet tak liczna jak ułamek ofiarna, po prostu chętna do pracy. I to też składająca się z wielu dobrych doświadczeń tradycji, których dopracowała się Huta „Stalowa Wola”.

Można by wyliczać dalej. A to, że kolonie letnie miały bogaty program sportowy i znośne warunki do jego realizacji, że obozy organizowane przez Komitet Zakładowy ZMS, że wycieczki... A propos wycieczek. W tym roku bodaj ani jedna spośród 119 zorganizowanych dla załogi nie wyjechała na trasę bez przewodnika. Ludzie dotarli do wielu zakątków kraju — na Wybrzeże, do Głzycka, w Beskidy, w Góry Świętokrzyskie itd. Stalowa Wola pod tym względem na pewno nie zmarnowała letniego sezonu.

Jest jeszcze jedna dobra tradycja w tym zakładzie i o niej kilka słów na zakończenie. Chodzi mi o miłośników i pomoc ze strony kierownictwa dla tych wszystkich przedsięwzięć. Było jej sporo i w ocenę sukcesu pożytecznych zabaw VII Zakładowej Spartakiady Huty „Stalowa Wola” okoliczność tę wypada wyraźnie zaakcentować.

Poniedziałek 5 listopada 1962 r.



RZESZÓW Apteka Społeczna nr 8 ul. Czackiego...



nieczynny ODCZYTY

45 lat Wielkiego Października WDK sala nr 30 II p. godz. 18



RZESZÓW APOLLO (ul. 3 Maja) - Złoto (panorama pol. l. 10)...

DEBICA Uciecha - Szczęśliwa (fr. l. 12) Gryf Najemny morderca (wl. l. 16)...

JAROSŁAW Gdynia - Dwie sroki za ogon (radz. l. 12) Oka - Swiniarka i pastuch (radz. l. 12)...

KROSNO Pionier - Pamięskie lata (radz. l. 16) LESKO Jutrzenka - nieczynne...

LUBACZÓW Melodia - Śluby kawalerskie (radz. l. 14) LAŃCUT Złocz - Cześć sercu (radz. l. 14)...

MIELEC Bajka - Księżka i aktożeczka (USA l. 16) DK - nieczynne...

NISKO San - Bestia (wg. l. 16) PRZEMYSŁ Baityk - Zmartwychwstanie - II ser. (radz. l. 18)...

TARNOBREZG Wiśła - „Et cetera” pana pułkownika (wl. l. 18)...

UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.05 Władomości: 5.00 6.00 7.00...

PROGRAM II Program dnia: 8.17 13.40 Władomości: 5.30 6.30 7.30...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 17.30 Program dla dzieci 18.00 Telewizyjny Kurier...

Z życia ZMS

W tych dniach rozpoczęły zajęcia dwie dalsze w powiecie tarnobrzeskim wieczorowe szkoły aktywu ZMS...

Szkoła aktywu w Kopalni i Zakładach Przetwórczych Siarki zapoznaje słuchaczy z działalnością przedsiębiorstwa w ustroju socjalistycznym...

W obu szkołach słuchacze wybrali samorządy, których zadaniem będzie organizowanie imprez kulturalno - rozrywkowych.

10 mln zł dla Jarosławia

Jarosław otrzyma w przyszłym roku 10 mln złotych na remont budynków w Staromieściu oraz odnowienie Rynku i ulic przyległych.

Śmierć podczas kąpieli

Niecodzienny wypadek miał miejsce w łazni miejskiej w Przemysłu przy ul. Lelewela. W ubiegły poniedziałek zmarła na serce w czasie kąpieli osiemdziesięcioletnia mieszkanka miasta.

Dla zaspokojenia potrzeb motoryzacyjnych

Pragnąc zaspokoić wciąż narastające potrzeby krajowe oraz zwiększyć możliwości eksportu - Zakłady Przemysłu Gumowego „Debica”...

W tym celu opracowano dokumentację i oprzyrządowanie do produkcji ogumienia „SHL-200” i „Avo”...

Wystawa przyrodnicza

Koło Ligi Ochrony Przyrody działające przy DK WSK w Rzeszowie zorganizowało ciekawą wystawę przyrodniczą, która czynna będzie do 7 listopada.

Wystawa czynna jest w hallu Domu Kultury WSK, zwiedzać ją można przez cały dzień.

Poradnia przedmałżeńska...

Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa przy placu Wolności 2 w Rzeszowie czynna będzie w poniedziałek 5 bm. od godz. 18-19.

Daniele

W niewielkim lesie kolo Siedlisk, w powiecie przemyskim, widziano ostatnio parę danieli. Jeżeli informacja jest prawdziwa, zwierzęta przywędrowały tu z leśnych terenów Dziwów Radzieckiego.

Komunikat WUML

5. XI. 1962 r. - Wydz. Ekonomiczny rok I - wykład: „Proces wytworzenia wartości dodatkowej”...

ZGRZEWARKI różnej mocy i wydajności do zgrzewania folii i płyt z polietylenu, poliamidu...

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę 100.000 ton tłuźnia kolejowego granitowego o frakcji 20-63 mm...

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: dwóch samochodów osobowych marki „Warszawa”, nr rejestr. RA-0906...

OGŁASZA PRZETARG na budowę typowej zlewni mleka w Tylawie, pow. Krośno n/W, woj. rzeszowskie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami na stanowisku kierownika Działu Kontroli i Analiz Kosztów...

KRAWCÓW ze specjalnością krawiectwo ciężkie zatrudnia MIELECKIE ZAKŁADY KRAWIECKO-KUŚNIERSKIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W MIELCU.

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub średnim i 8-letnią praktyką na stanowisku głównego księgowego...

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN” z siedzibą w Przemysłu, ul. Mickiewicza 10...

TECHNIKA Przemysłu Odzieżowego zatrudnia natychmiast MIELECKIE ZAKŁADY KRAWIECKO-KUŚNIERSKIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W MIELCU.

OGłoszenia DROBNE

PODZIĘKOWANIE DYREKCJI, Radzie Zakładowej CPN, koleżankom i kolegom...

PARCELE pod budownictwo indywidualne w Łańcutu oraz 40 arów pola nadającego się do budowy...

PRACA POMOC domową z opieką nad dziećmi poszukuje pani Jarosława, Poniatowskiego 41 m. 7.

RÓŻNE 300 MATRYMONIALNYCH ofert! Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczków...

SPRZEDAŻ PIĘKNY dom w Łańcutcie, centrum miasta, bez lokatorów - do sprzedania. Wiadomość: Łańcut, Rejtana 4.

„MOSKOWICZ” 402 - sprzedam. Przybyłowicz, Krośno n/W, ul. Lwowska 16.

SAKSOFON tenor nowy - sprzedam. Nowa Dęba, ul. Świerczewskiego 9/4.

WOLAN Stanisław zgubił przepustkę nr 001020 wydaną przez Kopalnię Siarki w Machowie.

KOZIOŁ Władysław zgubił prawo jazdy kat. II nr 140/80 wydane przez Prez. MRN w Olsztynie.

KOCOL Aleksander zgubił świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Administracyjno-Gospodarcze w Tarnowie.

URBAN Jan zgubił prawo jazdy kat. II nr 0562/57 wydane przez Prez. PRN - Nowy Dwór.

RAKSZAŃSKIM Zakładem Przemysłu Wełnianego w Rakszawie skradziono tabliczkę rejestracyjną RL-1791 wydaną przez Prez. PRN - Łańcut.

STABIAK Władysław zam. w Dębnie zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RK-0766 wydaną przez Wydział Komunikacji w Łańcutku.

LISZCZ Franciszek zgubił prawo jazdy kat. I wydane przez Wydział Komunikacji Kolbuszowa oraz książeczkę wojskową.

DYL Bolesław zgubił pozwolenie kat. motocyklową na prowadzenie pojazdów mechanicznych wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. PRN w Tarnobrzegu w roku 1961.

PALEJEWSKA Janina zgubiła świadectwo szkolne 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Ustrzykach Dolnych.

PIECH Aleksandra zgubiła legitymację ubezpieczeniową nr 073380 wydaną przez Rzeszowskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Mierzące.

SOKÓŁ Maria zgubiła legitymację szkolną Zasadniczej Szkoły Gospodarczej - Przemysł oraz legitymację kolejową wydaną przez DOKP Lublin i bilet okresowy na trasę Grzeszka - Przemysł.

KMIOTEK Augustyn zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich.

FŁOREK Mieczysław zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Ostrowie, pow. Jarosław.

FORYS Eugeniusz zgubił świadectwo 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Gumniskach.

MAMCZUROWI Andrzejowi skradziono prawo jazdy wraz z dowodem nr rej. RM 7856 wydanym przez Prez. PRN w Lubaszowie oraz dowód osobisty wydany przez KP MO w Lubaszowie.

NYKIEL Władysław zam. w Białobrzegach zgubił dowód osobisty, książeczkę wojskową oraz prawo jazdy ciągnikowo-motocyklowe.

W związku ze śmiercią żony kol. MARIANOWI KRÓLOWI, pracownikowi Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Rzeszowie, wyrazy najgłębszego współczucia składają koleżanki i koledzy.

UWAGA! CZYTELNICZY PRASY RADZIECKIEJ Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” w Rzeszowie przypomina że tylko 10 dni pozostało do złożenia zamówień na prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1963.

Zamówienia przyjmują i informacji udzielają Oddziały Delegatury „RUCH” całego województwa.

NOWINY RZESZOWSKIE - pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4619, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4654, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala.